

Kabaret Hrabi – Song Porzuconej

Joanna Kołaczkowska, Krzysztof Kołaczkowski

Muzyka – Łukasz Pietsch

Porzucił mnie, odtrącił strasznie
Dlaczego mnie bezbronną właśnie
Odtrąć że inną, go błagałam
A on mi na to – spadaj mała
Dlaczegoś mi więc to uczynił?
Wierzyłam przecież mu jak świni
Dawał mi wieprz przeklęty słowo
Lecz mi wierności nie dochował

Andrzejeeju, Andrzejeeju
Rety, rety, jeju!
Łajdaku przeklęty
Przepadnij w odmęty!
Wspomnę, choć wspomnieć go nie warto
Piątek był wtedy tuż przed czwartą
Najgorszą łobuz wybrał porę
Mógł w poniedziałek albo wtorek
Połowę piątku wieprz/knur/zwierz mi popsuł
W sobotę wyłam bez detoksu
Dopiero przy niedzieli wreszcie
Się pogodziłam z tym nieszczęściem

Andrzejeeju, Andrzejeeju
Rety, rety, jeju!
Łajdaku przeklęty
Przepadnij w odmęty!

Andrzejeeju, Andrzejeeju
Rety, rety, jeju!
Łajdaku przeklęty
Przepadnij w odmęty!

Andrzejeeju, Andrzejeeju

Rety, rety, jeju!

Łajdaku, Łajdaku przeklęty, przeklęty

Przepadnij, Przepadnij w odmęty!

Oł noł noł noł noł noł noł noł 111111

Oł n oł noł noł noł noł 111111

Łoł łoł łoł nooł baby noł

Łot?

Oł noł baby noł łaj

Oł noł noł noł baby noł

Zepsułeś mi weekend!!



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych